

Połącz swoje konto na [audiostereo.pl](#) z kontem na Facebook i odkryj możliwości

30.10.2015 23:00 | palton w Akcesoria

Nie możesz edytować tego wpisu

Rogoz Audio, to znana rodzima firma produkująca stoliki i platformy antywiбраcyjne, oraz inne akcesoria dedykowane sprzętowi Hi-Fi. Nazwa producenta pochodzi od nazwiska właściciela, twórcy i projektanta, Pana Janusza Rogoża.

Doświadczenia związane z pracą w Filharmonii Śląskiej w Katowicach, spowodowały chęć odtworzenia dźwięku orkiestry symfonicznej w domowym audio. Szybko okazało się, że to nie takie proste. Tak więc Pan Janusz zaczął studiować podręczniki związane z akustyką, materiałoznawstwem, mechaniką a także budową instrumentów i wiele innych. Mijały kolejne lata, aż w końcu wiedza ta została przekuta w konkretne produkty. Z jednym z nich miałem okazję obcować, swoje wrażenia chciałbym przekazać czytelnikom.



Stolik SPB3N/BBS został wykonany w sposób perfekcyjny. To piękny mebel, nie tylko mający wpływ na dźwięk, ale także na doznania wzrokowe. Sprzęty ustawione na blatach zyskują na elegancji, co często ma niebagatelne znaczenie, szczególnie dla naszych żon oraz gości. W odróżnieniu od standardu, narożniki blatów stolika zostały zaokrąglone. Fotel naturalny został polakierowany na wysoki połysk, co w tym wypadku zgrało się z charakterem naturalnego drewna. Także długość i szerokość stolika była ponad standardową. Całość tych zabiegów spowodowała uzyskanie spektakularnego efektu wizualnego. W moich słowach nie ma żadnej kurtuazji, 4SPB3N/BBS pomimo technicznej nazwy to jedna z najładniejszych rzeczy, jaką napotkałem na swojej drodze audiofila.



Stolik 4SPB3N/BBS jest zbudowany w przemysłowy sposób. Szkielet tworzą okrągłe stalowe nogi, połączone kształtownikami o przekroju prostokąta, na których za pomocą systemu BBS oparte są półki. Balancing Board System, bo tak należy czytać skrót BBS, to połączenie zalet punktowego podparcia blatu, oraz zmiany drgań poziomych na ciepło za pomocą tarcia. Odbywa się to za pośrednictwem odpowiednio wyprofilowanej nakładki z włókna węglowego, która nałożona na kołek zamocowany w ramie, ślizga się po stalowym gnieździe osadzonym w blacie.



Wrażenia dźwiękowe.

Pomysł na test wypłynął od grupy moich przyjaciół, stałych uczestników spotkań na Kujawach. Jeden z nich posiada stół tejże firmy o symbolu 4SPB3N, który świetnie sprawdza się w jego systemie. Zainspirowani pozytywnymi efektami, nabraliśmy apetytu na zapoznanie się z bardziej rozbudowanym modelem z oferty Rogoz Audio. Poza planowanym porównaniem z platformami DIY, zapowiadała się bratobójcza walka. Wydawało się, że tańszy model będzie się dzielił bronią. Niestety, nic z tego, porównanie nie pozostawiło żadnych złudzeń...

Początkowo nie dawałem wiary w różnice, jakie może wprowadzić stolik. Rozumiem znaczenie odpowiedniej budowy podstawki pod kolumnę, gdzie jej masa i sztywność wpływają bezpośrednio na obudowę głośnikową. Kiedyś jednak zadawałem sobie pytanie, jak duże to może mieć znaczenie w przypadku elektroniki? Moje pytanie rozwiło się bardzo szybko, wystarczyło przestawić jeden element toru ze stółka diy, na zakupiony przez Sławka 4SPB3N, żeby zanotować słyszalną zmianę w zakresie niskich tonów. Po ustawieniu całej elektroniki, było już wszystko jasne. Wszystkie aspekty uległy zmianie, w tym samym systemie jednoczennie pozytywnie. Po tym doświadczeniu (jak już wyżej wspominałem), doszliśmy do wniosku, że trzeba koniecznie sprawdzić inny model. Tak więc po krótkiej naradzie i kilku telefonach, pojawił się na Kujawach 4SPB3N/BBS.

Nowy stolik przyćmił swoim majestatem starszego brata. Widać było duży postęp w wykonaniu detali. Byliśmy bardzo ciekawi zmian w dźwięku wprowadzanych przez nowatorską konstrukcję BBS. Nikt jednak nie spodziewał się tak spektakularnych zmian. O ile stolik Sławka precyzyjną i kontrolą dźwięku, zagonił do kąta platformy dii, to tutaj zmian miały inny charakter. W pierwszej chwili wydawało się, że dźwięk jest bardziej zaokrąglony. Po chwili rozumieliśmy, że po prostu mamy do czynienia z większą szlachetnością wybrzmień, które nie są tak szybko ucinane. Muzyka stała się płynniejsza, barwna i co wydaje się sprzeczne, jeszcze bardziej szczegółowa. Poza pozytywnymi zmianami w barwie, również scena muzyczna zyskała na wielkości. Precyzja osadzenia muzyków w przestrzeni pozostała na zbliżonym poziomie, jednak dookoła nich pojawiło się jeszcze więcej powietrza. Odrobinę zmienił się stosunek wysokich tonów do średnicy i basu. Tego ostatniego nieco przybyło, podobnie stało się ze średnicą, góra przestała kłóć ostrościami. To kwestia wyrafinowania, pewnej nieopisanej granicy, gdy bez słów rozumiemy, że stało się coś wyjątkowego. Niby wszystko pozostaje podobne, a jednak muzyka zaczyna porywać.



Opisane wrażenia dźwiękowe, są pewnymi uproszczeniami. Trudno wyrazić piórem, niuanse słyszane w trakcie odsłuchów. Tak, napisałem „niuanse”, bo tak jest zanim przekroczy się pewną granicę. Często się zastanawiamy, gdzie się zaczyna ten magiczny Hi-End... Zdaje się, że znalazłem odpowiedź- wtedy, gdy te niuanse, detale, subtelności na granicy percepcji, przekraczają pewną granicę. Wtedy muzyka zaczyna zachwycać, ludzie przestają rozmawiać i wiercić się. Twarze słuchaczy najpierw stają się skoncentrowane by za chwilę rozpromienić się uśmiechem. Gdy na koniec cieszymy się smaczkami serwowanej muzyki, bez słów wiemy, że to jest to. Wielu uzna moje słowa za niedorzeczne, dziwne, bądź przesadzone. Trudno, taka jest cena bycia w zgodzie z samym sobą. Pozostaje garstka osób, która mnie zrozumie, do Was są skierowane moje słowa.

To niesamowite, ile można uzyskać stawiając sprzęt na tak skonstruowanym stoliku. Muszę się zgodzić z Panem Januszem, jeśli chce się iść wyżej w wierności reprodukcji muzyki, nieodzownym jest zadbanie o właściwe podłoże dla elektroniki.

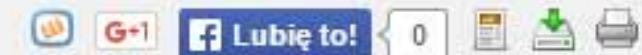


Janusz Rogoż z całą pewnością wie co robi. Rozawialiśmy wspólnie kilkukrotnie o sprawach związanych z wibroakustyką/ Powiem krótko- nie ma tutaj mowy o przypadkowości. To wdrożona w życie inżynieria, nowatorskie rozwiązania i perfekcja wykonania. Taki produkt można polecić każdemu, nawet niedowiarkowi podważającemu wpływ stolika na dźwięk. Sam efekt wizualny powoduje, że warto mieć tak ładny przedmiot w swoim mieszkaniu.

Autor:
Robert Trzeszczyński

Cena: 9400zł
Wymiary(szer./wys.gł.) : 1450/77/52 górny blat, 46 dolne
Waga półki ok. 30kg
Waga całości 150kg

Dystrybucja:
ROGOZ AUDIO
Kontakt:
Janusz Rogoż
tel. 504 080 690
(w godz.: pn-pt. 10.00-17.00; sob. 10.00-15.00)
fax (32) 205 34 12
januszrogoz@yahoo.pl
office@rogoz-audio.com
facebook.com/rogozaudio



Załączone miniatury

